

SŁOWO

Wilno, Wtorek 9-go marca 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z dołączeniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z przesyłką 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego nr 15 groszy, Opłata pocztowa uiszczona ryczałem.

O D D Z I A Ł Y:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRÓDNO — Plac Batoiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego 9
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 28
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 40—14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Ryga, 7-go marca.

W Rewiu najbardziej aktualnym zagadnieniem jest obecnie sprawa odszkodowań za wywłaszczone majątki. Ustawa odpowiednia przeszła w sejmie w trzecim czytaniu. Przeciwnie głosowali socjaliści i Niemcy. — Les extremes se touchent — mówi przysłowiem: tak się też stało. Niemcy głosowali przeciwko ustawie, ponieważ właściwie „odszkodowania” przewidziane przez sejm estoński są zaledwie fikcją odszkodowań za wywłaszczone ziemie. Socjaliści głosowali przeciw, gdyż uważają, iż cudza własność może być zajmowana bez jakichkolwiek następstw, zupełnie darmo, o ile tego panowie posłowie zechcą.

Mimo wszystko ustawa przeszła. Socjaliści żądali wstrzymania ogłoszenia ustawy na przeciąg dwóch miesięcy, w myśl konstytucji. Stać się to może jedynie w tym wypadku, jeżeli za wstrzymaniem ogłoszenia ustawy, głosuje jedna trzecia ogólnej liczby deputowanych. Według ostatnich wiadomości otrzymanych z Rewia, udało się socjalistom zebrać 23 podpisów na deklaracji. Wszelako musi ich być 34, czyli brakuje jeszcze 6 ciu. Socjaliści pewni są, że tych sześciu znajdą. Jak krąży pogłoski, decydująca w tej sprawie rolę odegra frakcja rosyjska, rozporządzająca 4-remi głosami.

Narazie jednak nie zdaje się ulegać wątpliwości, że odszkodowania, w pewnym rozmiarze, będą wypłacone. Przyczyniła się ku temu najbardziej ostatnia nota Niemiec do Estonii, w której Niemcy żądają kategorycznie wypłacenia obywatelom niemieckim zupełnego odszkodowania za wywłaszczone majątki. W razie gdyby Estonia — głosi nota — nie była w stanie odszkodowania tego natychmiast i w zupełności pokryć, majątki obywateli niemieckich w Estonii, mają być im zwrócone. Stanowisko ton noty podzielał i na parlamentarne i rządowe sfery Estonii i może posłużyć przykładem dla innych państw, uprawiających bardziej bagatelizującą, względem swych obywateli, politykę.

W Kownie wręcz trudno osądzić co barziej dziś interesuje sfery polityczne małego państewka — wyборы do sejmiku, czy też powiększenie składu Rady Ligi Narodów. Siepa nienawiść do Polski, zmusza dziś Litwę do postawienia na naczelnym miejscu spraw państwowych sytuacji w Genewie. Litwa za wszelką cenę usiłuje nie dopuścić do objęcia stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów, przez Polskę.

Daje się usłyszeć nawet takie głosy, że wejście Polski w skład Rady Ligi Narodów znacząco dla Litwy nie tylko wyrzuci się na zawsze swych dziełach do Wina prentsijs, ale nawet uważać swój był niepodległy za zagrożony. Wejście Polski w skład Rady Ligi byłoby przypieczętowaniem wszystkich, tak bolesnych dla Litwy, kłes na forum międzynarodowym. W ostatnim wywiadzie udzielonym jednemu z przedstawicieli prasy ryskiej, minister Rejniss wyraźnie wypowiedział się jeszcze raz przeciwko decyzji Rady Ambasadorów. Litwini ludzą się że ują im się sprawę wschodnich granic Rzeczypospolitej Polskiej pruszyć jeszcze raz, o ile oczywiście Polska nie otrzyma miejsca w Radzie.

Krąży pogłoski, że minister Rejniss, który udał się do Genewy, odbył dłuższą naradę w Berlinie ze Stresemanem, na której poruszona była sprawa niedopuszczenia Polski do Rady.

TANIO

Do sprzedania natychmiast w mieście Wojewódzkim

Księgarnia, Skład materiałów piśmiennych

z działem broni myśliwskiej.
Księgarnia prosperuje kilka lat z dużym powodzeniem. Posiada wyrobioną klientelę, dostarcza do urzędów i szkół w Województwie. Zgłoszenia: Wilno, Biuro Reklamowe, Górska 1 dia „Z.R.”

Prof. Petersb. Mintowt-Czyż
(fortepiano) przygotowuje na życzenie Dyplomy.
Ul. Skopowska, d. 11, m. 11.

Gotowiznę na procento-
waniem zbez-
pieczone złotem i klejnotami przyjmują
Wileńskie Towarzystwo Handlowo-Zastawowe (Lombard). Zaułek Św. Michała Nr 1.

Francuskie liberum veto i chaos.

Konferencje min. Skrzyńskiego.

Pan Briand wyjechał z Genewy, stwie trzeciorzędnego znaczenia — wróci może we środę, może we czwartek. Jak się zdaje nie zapadnie decyzja bez jego udziału. Wiadział p. Skrzyński. Niestety zdaje się, że właśnie nie my, lecz inni będą frymarzyć nietyłe naszym słowem ile naszymi interesami.

Jakkolwiek nie uważamy, aby należało dziś już rozpaczć i tracić wiarę w pomyślnie mimo wszystko załatwienie sprawy, — to jednak zatrzymajmy się chwilę na przypuszczeniu, że hr. Skrzyńskiego a z nim i Polskę całą spotka w Genewie bolesny zawód. Stanowisko polityczne Polski runie wtedy w przepaść. Będziemy jedynym mocarstwem w Europie, z rękami związanymi na terenie Genewskim.

Jeden z korespondentów prasy warszawskiej wysłany do Genewy twierdzi nawet, że Briand sam wywołał przesilenie, aby Francji rozwiązać łeb do muru, stawiając ją pomiędzy przyjęciem wniosków rządowych, lub osłabieniem stanowiska Francji na zewnątrz. Trafiła jednak kosa na kamień i łbza wołała machnąć ręką na stanowisko i prestiż Francji w polityce zagranicznej, aniżeli ustąpić p. Briandowi.

Jednym słowem trudno jest dziś wyraźnie powiedzieć kto kogo szantażował i kto padł ofiarą czyjego szantażu. W każdym razie antyparyżotyczne stanowisko Izby i antyparyżotyczne stanowisko rządu francuskiego w dniu 5 marca będzie odrazu słusznie służyło jako argument dla wszystkich przeciwników systemu rządów parlamentarnych. Narzekano, wysmiewano się, uolewano nad naszą starą Rzeczypospolitą. Kiedy Tatarszy zagony swe zapuszczali, Sejmy nasze zrywał ktoś, korzystając z liberum veto. — Ale tak było w XVII i XVIII w. Dzisiejsze pozbawienie państwa rządu w chwili tak stanowczej dla Francji miało miejsce w wieku XX. Na tem większe zasługuje potępienie. Pogardę, którą darzyli nas obcy historycy, odesłać możemy w pięknej kopercie do siedziby parlamentu francuskiego.

Wiadomości przesyłane do Warszawy i Wilna z Genewy w sprawie stałego miejsca dla Polski w Radzie Ligi Narodów przez cały dzień wczorajszymi brzmiały niezwykle pesymistycznie. Już poniedziałkowy, ministerjalny, leczący Polskę z niewyczerpanej skrzyni swego optymizmu — *Nowy Kurjer Polski* opatrzył swe wiadomości takim tytułem: „Polska ma szansę na miejsce nie stałe”. — Ładne szanse! Kiedyż to zrzeczność w układaniu tytułów w formie pozytywnej dojdzie do wypisania nagłówka: „Polska ma szansę nieotrzymania żadnego miejsca w Radzie”.

Hiszpania zagroziła wystąpieniem z Ligi i miejsce podobno otrzyma. Pomimo naprawdę głębokiej wiary w talenia dyplomatyczne p. Skrzyńskiego i jego szczęście osobiste nie możemy się powstrzymać od uwagi, że w biednej, słabej Hiszpanii, tem pań-

ni nie mówili „ja słowem Polski nie frymarzę” — jak to u nas po wiedział p. Skrzyński. Niestety zdaje się, że właśnie nie my, lecz inni będą frymarzyć nietyłe naszym słowem ile naszymi interesami.

Jakkolwiek nie uważamy, aby należało dziś już rozpaczć i tracić wiarę w pomyślnie mimo wszystko załatwienie sprawy, — to jednak zatrzymajmy się chwilę na przypuszczeniu, że hr. Skrzyńskiego a z nim i Polskę całą spotka w Genewie bolesny zawód. Stanowisko polityczne Polski runie wtedy w przepaść. Będziemy jedynym mocarstwem w Europie, z rękami związanymi na terenie Genewskim.

To ostatnie przypuszczenie jest tem prawdopodobniejsze, że p. Witos musi przecież chcieć skorzystać z chwili kiedy jedyny jego poważny konkurent na terenie włosciańskim „Wyzwolenie” rozbiło się na kilka grup mocno powąszonych z sobą. A dotychczas u nas p. Witos zawsze robił co chciał.

Miejmy jednak nadzieję, że w grze wyborczej użyte będą przez nas — państwowców i anty-demagogów polskich — nowe karty. Karty świętych hasel monarchicznych, karty snów o potęgę i majestacie Polski. I że karty te wygrają.

Cat.

Pogrzeb arcybiskupa Cieplaka

odbędzie się 16 go marsa.

Wobec przyspieszenia przybycia do Gdańska „Olimpica” który wiezie zwłoki s. p. Arcybiskupa Cieplaka ustalono ostatecznie że uroczystości pogrzebowe odbędą się w Wilnie we wtorek 16 b. m.

Zwłoki męczennika za wiarę i polskość przybędą jednocześnie do Wilna z pociągami Prezydenta Wojciechowskiego i premiera oraz członków rządu.

Duchowieństwo reprezentować będzie ks. kardynał Aleksander Kakowski, z którym jednocześnie przybędzie szesnastu biskupów.

Zaraz po przybyciu pociągu sformowany zostanie pochód z dworca do Bazyliki.

Program uroczystości żałobnych w ogólnych zarysach przedstawia się następująco:

Pontyfikalne nabożeństwo żałobne w Bazylice celebrować będzie J. E. kardynał Kakowski poczem przemówienie żałobne wygłosi J. E. biskup płocki ks. Nowowiejski. Po przemówieniu nastąpi złożenie trumny ze zwłokami do specjalnie przygotowanego w lewej nawie katedry grobu. W. T.

Szkło wodne

płynne (Natron Wasserglas)

Klarowne w wyborowym gatunku polca

Fabryka Przetworów Chemicznych „CHEMIKPOL”

Sp. z ogr. odp.

w Łodzi, ul. Kilińskiego 99.

Niniejszym nam zaszczyt podać do ogólnej wiadomości, iż przy

Sklepie Meblowym

został otwarty Dział obię meblowych

polecam: gobeliny, drelichy, płótna jutowe, sienniki, firanki, szpagat i t.p. artykuły.

Ceny konkurencyjne.

Z poważaniem

W. MOŁODECKI

Dom Handl. w Wilnie, Wileńska 8.

Sejm i Rząd.

Postępy idel monarchicznej.

Ankieta łódzkiego „Rozwoju” rozpisaną w mieście w drugim dniu dała następujące wyniki: na 1115 odpowiedzi, 996 osób opowiedziało się za monarchią, 116 za republiką i 3 za komuną.

W trzecim dniu ankiety było już 1709 odpowiedzi, z czego 1562 za monarchią, 144 za republiką i 3 za komuną.

Charakterystyczne jest, że z każdym dniem zmniejsza się ilość republikanckich odpowiedzi. Potwierdza to tylko przekonanie, że republika trzyma się u nas tylko szablonowością pojęć ogólnych i brakiem odwagi cywilnej w społeczeństwie. Skoro się to przełamie, ujawnią się odrzucone monarchiczne nastroje ludu.

Charakterystycznym jest także artykuł w tygodniku *Naszym Przeglądzie*. Pismo to zwykle jest doskonale poinformowane i zorientowane. Jego przepowiednie zwykle się sprawdzają. Odtąd w poniedziałkowym artykule *Naszego Przeglądu* p. t. „Niebezpieczeństwo monarchiczne” czytamy:

„Zachodzi obawa, że monarchiści „zatrzymać” mogą u nas całkiem „legalnie, o ile republikańskie nie przedsięwzięcia zawczasu środków zaradczych”.

Artykuł kończy się stwierdzeniem: „Jest to niebezpieczeństwo bardzo poważne”.

Nasz Przegląd jest organem sjonistów, niezbyt chętnych wzrosłowi mocarstwowemu Polski. Tem się tłumaczy, że monarchizm nazywają niebezpieczeństwem.

Z innej strony donoszą nam, że organizacja pos. Cwiakowskiego cieszy się powodzeniem nadzwyczajnym i codzień wrasta w siłę.

Okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych.

WARSZAWA 8 III. (tel. wt. Słowa) Min. spraw wewnętrznych rozesało okólnik do wszystkich wojewodów, aby ci wywarli nacisk na związki komunalne w celu przyspieszenia zatwierdzenia etatów urzędników komunalnych.

Posel Grynbaum o polityce żydowskiej w Polsce.

Tugblat lubelski przynosi artykuł posła Grynbauma. Autor twierdzi, iż bledem jest, jakoby można było odzielić politykę od ekonomii. To też Koło żydowskie nie ma prawa uskarżać się obecnie na zbyt wielkie ciężary podatkowe, gdyż przez ugodę zobowiązało się popierać wielkomocarstwową politykę Polski, a ta wymaga wysoko cyfrowego budżetu.

Rząd nie może dotrzymać swych zobowiązań wobec żydów, gdyby nawet chciał to uczynić, gdyż sejm do tego nie dopuści. Blednem jest twierdzenie, jakoby przez ugodę rząd uznał narodowość żydowską. Najlepiej dowodzi tego fakt, iż rząd nie chce się zgodzić, aby Rada naczelna gmin żydowskich w Polsce nosiła nazwę Żydowskiej Rady Narodowej, lecz tylko Żydowskiej Rady Religijnej. Polityka rządowa zmierza do kulturalnego i narodowego zespolenia żydów z panującą większością, a przedstawicielstwo żydowskie udzieliło na to swej zgody. Należy z taką polityką zerwać, sytuacja nie jest jeszcze beznadziejna, ale trzeba przystąpić do energicznej walki. Przedewszystkiem konieczne jest jaknajwyższe skonsolidowanie mniejszości, aby móc występować na wewnątrz, jako silne ugrupowanie.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA 8 III. (tel. wt. Słowa) Dzisiaj dolar w Warszawie w obrotach międzybankowych 7.63 bez transakcyj. Bank Polski płacił 7.58 za gotówkę a 7.61 za ceki.

tem obrad. Jednak dziś niepodobna powiedzieć, w jakich ramach sprawa ta będzie rozstrzygana. Konflikt graniczny najlepiej dowodzi, jakie komplikacje w praktyce wywołuje decyzja Rady Ambasadorów, która określiła wschodnie granice Polski.

Byłoby pożądanem — zakończył minister — aby państwa bałtyckie prowadziły na terenie Ligi Narodów solidną politykę. Jednak dotychczas porozumienie takie pomiędzy temi państwami nie nastąpiło. Wszystko zależy będzie od poszczególnych zagadnień mających się stać tematem obrad w Genewie.

Rozmowy kierowników poszczególnych delegacji, poświęcone zasadniczej sprawie rozszerzenia Rady Ligi kontynuowane będą w szybkim tempie. Wczoraj wieczorem premier Skrzyński odbył naradę z p. Chamberlainem.

Angielski minister spraw zagranicznych przedstawił wyjątkowe położenie delegacji angielskiej, uzależnione od opinii publicznej i uchwał gabinetu brytyjskiego.

W odpowiedzi na to premier Skrzyński podkreślił, iż rząd polski, j. uwagi na zupełnie jednomyślne i zwarte stanowisko opinii publicznej swego kraju, znajduje się w jeszcze bardziej delikatnym położeniu.

Poza tem minister Skrzyński przedstawił żywe rozmowy z Briandem. Z rozmów tych można wyprowadzić wniosek, że delegacja francuska, pomimo, iż nieznane są jej linie wytyczne polityki przyszłego gabinetu, pragnie uwzględnić w jaknajszerszym zakresie życzenia Polski.

Kwestja rozszerzenia Rady zawieszona do powrotu Brianda

GENEWA, 8 III. PAT. Posiedzenie publiczne Rady nie odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Po południu odbędzie się plenarne posiedzenie Zgromadzenia. Będzie ono miało prawdopodobnie wyłącznie charakter formalnego posiedzenia, na którym zostanie dokonany wybór prezydjum.

Rozmowy poufne w sprawie nowych miejsc w Radzie zostały narazie przerwane do czasu powrotu Brianda z Paryża. W kołach delegacji francuskiej panuje przekonanie, że przedewszystkiem zgłoszenie Niemiec o przyjęcie ich do Ligi ma być wniesione oficjalnie na Zgromadzenie co nastąpi po wyborze przewodniczącego.

Następnie dopiero sprawa przyjęcia Niemiec, jako też i dyskusja na ten temat może być przedmiotem obrad Rady Ligi, dotychczas bowiem formalne zgłoszenie Niemiec wpłynęło jedynie do Sekretariatu. W myśl obowiązującej procedury, zgłoszenie to będzie wniesione przez Sekretariat na Zgromadzenie, które przekaze rozważanie tej kwestji Radzie, ta zaś w dalszym ciągu przedstawi Zgromadzeniu swoją opinię do aprobaty.

Briand pozostawił delegacji francuskiej bardzo zdecydowane i zasadnicze polecenie, podtrzymujące dotychczasowy punkt widzenia Francji.

Stanowisko Chamberlaina.

LONDYN, 8 III. PAT. W tutejszych kołach politycznych ocenianą naradę przedwstępną, którą odbyli wczoraj w Genewie sir Austen Chamberlain, Briand, Scialoja i Vanderveelde z Lutherem i Stresemanem jako usłowania zmierzające do usunięcia trudności, mogących się nasunąć na drodze do rozwiązania sprawy zmian w składzie Rady Ligi.

Stanowisko rządu brytyjskiego pozostaje niezmienione. Chamberlain będzie się starał niezmienne o to, aby nie podejmwano niczego, co by mogło przeszkodzić przyjęciu Niemiec do Ligi i zapewnieniu temu państwu stałego miejsca w Radzie.

Prowokacyjne stanowisko Niemiec

BERLIN, 8 III. PAT. Dalsze pisma berlińskie, między innymi „Vorwärts” i „Berliner Tageblatt”, dowiadują się, jakoby delegacja niemiecka w Genewie była związana postanowieniem gabinetu Rzeszy, nakazującym delegacji cofnąć zgłoszenie Niemiec o przyjęcie do Ligi w razie rozszerzenia Rady Ligi jednocześnie z przyjęciem do niej Niemiec.

Poufne posiedzenie Rady.

Porządek obrad sesji.

GENEWA, 8 III. PAT. Dzisiaj odbyło się tu pod przewodnictwem przedstawicieli Japonii wicehrabiego Ishii pierwsze poufne posiedzenie Rady Ligi Narodów.

W posiedzeniu tem wzięli udział następujący delegaci: Paweł Boncour (Francja), sir Austen Chamberlain (Anglia), Scialoja (Włochy) Hello Franco (Brazylja), Quinones de Leon (Hiszpanja), Benes (Czechosłowacja), Vanderveelde (Belgia), Uuden (Szwecja), Guani (Urugwaj). Ustalono ostatecznie porządek dzienny obecnej sesji.

Figurując na porządku dziennym główne sprawy są następujące: układ między Anglią a Irakiem w sprawie stosunku mandatowego kwestja Mossulu, ustalenie terminu oraz miejsca zebrania się komisji przygotowawczej między narodowej konferencji rozbrojenkowej, mianowanej prezydentem oraz członkami komisji rządowej w zagłębju Sary, sanacja finansów Austrii i Węgier, sprawozdanie komisji mandatowej, dotyczące Syrii.

Następne posiedzenie Rady odbędzie się we wtorek dnia 9 b. m. przed południem.

Wybór przewodniczącego zgromadzenia Ligi Narodów.

GENEWA, 8 III. Pat. Na odbytym dziś popołudniu plenarnem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów wybrało 36 głosami na 48 prezydentem Zgromadzenia przewodniczącego portugalskiej delegacji da Costa, b. prezesa rady ministrów.

Duński poseł w Berlinie Sahle otrzymał 8 głosów.

Przesilenie gabinetowe we Francji.

Herriot u prezydenta Doumergue.

PARYŻ, 8 III. Pat. Jak donosi „Le Quotidien” z Lionu Herriot przyjął wielu swych przyjaciół politycznych, którzy prosili go uslinie o objęcie władzy. Jednakże prezes Izby Deputowanych odmówił sprecyzowania swego stanowiska jakie zajmie na wypadek zwroczenia się prezydenta republiki do niego o pomoc.

Godz. 11, Herriot został wezwany do pałacu Elizejskiego.

Pogłoska o powrocie Brianda i Caillaux

PARYŻ, 8 III. Pat. W kołach politycznych panuje przekonanie, iż nowy gabinet utworzony zostanie przez Brianda, który zatrzyma w nim większość dawnych współpracowników, powierzając jedynie teke skarbu Caillaux lub Raoulowi Perretowi.

Malvy zdążył śladami Caillaux.

PARYŻ, 8 III. Pat. Prezydent Doumergue przyjął popołudniu przewodniczącą komisji finansowej senatu sen. Milles la Croix, deputowanego Malvy, przewodniczącą komisji finansowej izby oraz sprawozdawcę generalnego Cherona Opuszczając pałac Elizejski Malvy oświadczył, iż należy przypuszczać, że do południa dnia jutrzejszego misja tworzenia gabinetu nie zostanie nikomu powierzona.

Litwa w Lidze Narodów.

Z Rygi donoszą: Minister spraw zagranicznych Litwy, prof. Rejniss, Rady Ligi Narodów.

W sprawie ostatniego konfliktu polsko-litewskiego na granicy, oświadczył „Siewodnia”.

Minister Rejniss zaznaczył, że Litwa czyli minister, że o zaistnieniu tego konfliktu Litwa zawiadomiła Ligę Narodów i sprawa ta będzie przedmio-

Internat kresowy w Bydgoszczy.

Żywotniemi sprawami Kresów Wschodnich zajmujemy się głównie my, tu na Kresach zamieszkali: sfera zainteresowania się niemi sięga zwykle najdalej do Warszawy. Więcej na zachód każda dzielnica posiada swoje własne interesy. — Gdy mowa o sprawach poszczególnych województw, partycularyzm dzielnicowy jest rzeczą zupełnie zrozumiałą; gorzej, gdy podobny system stosuje się do kwestii mających ogólniejsze, państwowe znaczenie. — Ale tymczasem nie o to mi chodzi; sceptycznie czy pesymistycznie rozważania odkładam na kiedy indziej, będąc w chwili obecnej pod wyjątkowo miłym wrażeniem, odniesionem w Bydgoszczy. W tem dalekim mieście pomorskiem napotkalem głęboką myśl w czyn wcieloną na temat nasz, kresowy. —

Mówię tu o Internacie Kresowym w Bydgoszczy. Instytucja owa według twierdzeń ludzi w niej z zapamiętanych posiada dużo wad. — Jak to opinie zależą od okoliczności i poglądów: żebyśmy my w Nieświeżu mieli w przybliżeniu coś podobnego, byłibyśmy głodni na całe Kresy i zasłużona skądinąd dumą rozparłaby nam piersi — a oni tam są niezadowoleni i dają do czegoś jeszcze lepszego! — Daj im Boże powodzenie, na które zasłużyli!

Ala muszę po porządku wszystko dokładnie opisać, gdyż warto, żebyśmy to wiedzieli, co dla Kresów robi się gdzie indziej.

W 1920 roku powstało Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej z Kresów. Postawiono ono sobie za zadanie opiekę nad młodzieżą kresową, która wiencała znalazła się rozrzucona w rozpaczyliwych warunkach na całym terytorjum Polski. Może najlepiej zilustruje ich myśl przewodnią odezwa, którą obecnie wydaje Zarząd Internatu w Bydgoszczy do społeczeństwa; przytaczamy ją w całości:

„Przez wieki całe i dziesiątki pokoleń szli Polacy na Wschodnie Rubieże Rzeczypospolitej, by tam, szerząc polską kulturę, krwią i mieniem, orężem i pracą służyć Macierzy i bronić od dzikiego Wschodu. Najzaciętsze walki, najokrutniejsze prześladowania moskiewskie nie nie mogły: Polak kresowy nieugięcie trwał na stanowisku!

Przyszła ośniewająca chwila wyzwolenia z pod obcego jarzma, Polska, przyjęła na swe tony wieńców, którzy na mglenie oka nigdy się jej nie zaparli. W tym radośnym momencie dziejowym każdy Polak kresowy czynił, co w jego mocy było, by zasłużyć na szczęście należne do Ojczyzny, a młodzież cała z dworów, zaścianków, futorów, miast, miasteczek, służa ofiarą krwi i utoczył jej obficie na polach walk.

I ten okres minął jak sen jakiś złoty! Ołbrzymia polać ziemi polskiej, zyznej, bogatej, nasyconej przez wieki krwią polską opadła! Dlaczego tak się stało, Polak kresowy myśleć nie chciał i nie chce, sn tylko czuje i wie, co jego jest obowiązkiem w tych nowych warunkach: trwać dalej na stanowisku ojczystych i przekazać synom tradycję, że ustąpić nie mogą ani jednego kroku, że Sprawy Polskiej muszą służyć tam, gdzie ich losy zmuszą; może znowu całe pokolenia uciskane i gnębione walczyć będą z wrogiem przemocą, ale w każdym razie zawsze Polska będzie miała na Kresach wiernych synów służących jej wszystkiemi, co najdroższego mieć będą, krwią, pracą, cierpieniem, mieniem...

Lecz do tego siły potrzebne! Potrzeba powietrza, by się nie udusić w zaległej atmosferze zbrodni bolszewickiej, potrzeba dopływu jakiejś siły duchowej zaczerpniętej u źródła. I dlatego niejedna rodzina kresowa pozostała w kotłach bolszewickim wybiera z pośród siebie to co ma najcenniejsze, młodą latorośl rodu i wysłała hen, do Polski: „Idź chłopczko! Naucz się tam kochać i cierpieć, na-

Zmiana ordynacji wyborczej na Litwie.

Nadzwyczajna sesja sejmiku i wybór nowego marszałka.

Z Kowna donoszą: W piątek 5 marca o godz. 10 została zwołana nadzwyczajna sesja sejmowa. Po otwarciu posiedzenia b. marszałek dr. Jan Staugajis zarządził wybory nowego prezydium. W wyniku głosowania prał Justyn Staugajis otrzymał 40 głosów, zaś dr. J. Staugajis — 32. Nowoobрани marszałek wśród hucznych oklasków bloku chrz. dem. zajmuje fotel marszałka. W tem miejscu zarządzone półgodzinna przerwa.

Następnie poddano pod głosowanie zmianę ordynacji wyborczej. W sprawie tej zgłoszono dwa projekty: pierwszy grupy posłów bloku chrz. dem. domagający się zmiany § 9 ordynacji wyborczej w tym sensie, by jeden mandat poselski przypadł na każde 30 tys. ludności (obecnie 1 posel reprezentuje 25 tysięcy); drugi projekt gabinetu ministrów w sprawie utworzenia 10 go okręgu wyborczego w kraju Kłajpedzkim.

Projekt ordynacji ustawy w sprawie 10 go okręgu wyborczego w Kłajpedzie został przyjęty, poczem głos zabiera pos. Robinson (fr. zyd.) który demaskuje robotę większości chrz. dem. zmierzającej do tego, by przez zmianę ordynacji wyborczej pozabawić słabsze partie polityczne, jak np. mniejszości narodowe, ich przedstawicieli w Sejmie.

Ostatecznie przyjęło w III czyt. ustawę kompromisową, mocą której ogólna liczba posłów w Sejmie, niezależnie od naturalnego przyrostu ludności, zostaje ustalona na 85.

We wczorajszym Kurj. Wileńskim dowiedzieliśmy, że Janowi Wilkowi zwrócić pieniądze za fotografie. Tak tej sprawy załatwiać nie można. Spodziewaliśmy się, że numer Kurj. Wł., który przyniósł pogłoskę o radę Kuby udzielonej Janowi, przyniesie nam raczej list p. Wit. Hulewicza, w którym poeta ten stwierdza wroczyście, że ani nie pisał, ani nie zezwalał na publikację w „Wiad. Literackich“ ani też nie opłacał umieszczenia przez siebie samego napisanej recenzji o własnym wieczorze. Handel i przemysł powinien opłacać reklamę, jedną z form twórczego kapitału, ale ładną mielibyśmy krytykę literacką, gdyby sławę poety kupić można za pieniądze, czy też za subsydia rządowe. Pan Hulewicz powinien oświadczyć, że za fotografię nie pisał, że „Wiadomościom Literackim“ istotnie „przysłało do głowy aby umieszczyć ją darmo“, albo też, że przynajmniej w przyszłości metody tej używać nie będzie.

Inteligencji, na czele sekcji stoi p. Helmersenowa. Sekcja dostarcza dla kilkuset osób obiady za minimalne ceny, lub nawet zupełnie bezpłatnie. W dzisiejszych warunkach, gdy masa osób nie ma czego do ust włożyć, działalność Związku Kresowego jest niezwykle filantropijna, a jest czynem o pierwszorzędnym znaczeniu społecznym.

Z tego pobieżnego opisu działalności naszych Kresowców w Bydgoszczy widzimy, że choć burza dziejowa daleko oderwana od stron rodzinnych, o swych obowiązkach nie zapomnieli i, pracując dla dobra Ojczyzny, starają się wedle możliwości jak najwięcej zrobić i dla Kresów, z których imi związani są nierozdzielnie. — Przez całą szerokość Polski przesyłamy im ślad serdecznego pozdrowienia i życzenia, by ziarno zasiane ich ręką na drugiej granicy Polski wydało wspaniałe plon i na naszych Kresach.

Z. D.

Petronela Mojska pochodząca ze wsi Palejki pod Jurborgiem w Kowieńszczyźnie, poszukuje matki Józefy, brata Romana, ślusarza warsz. kolej. i rodzeństwa, którzy z Riazania, gdzie zamieszkiwali podczas wojny, powrócili do kraju. Ktoby wiedział coś o tej rodzinie zechce łaskawie zakomunikować pod adresem: Warszawa ul. Nowowiejska 7, m. 5. Ostrowscy.

W przededniu nowej prowokacji.

Naczelnik pow. Witkomirskiego próbuje rokować. — Ponowne zerwanie.

W dniu 6 bm. Litwini po niefortunnych wybiegach lejtnanta Szwitosa, ponowili próby nawiązania pertraktacji z władzami naszymi. — Widząc jednak że starosta p. Łukasiewicz nie ma zamiaru pertraktować z nieupoważnionymi delegatami w rodzaju lejtn. Szwitosa, przybył na odcinek Podgajski naczelnik pow. Witkomirskiego Szabanowicz i przez wysłanych do pikiet naszej Nr 1 strażników litewskich, oświadczył, iż pragnie pertraktować ze starostą p. Łukasiewiczem.

Natychmiast powiadomiony o powyższym p. Łukasiewicz przybył na granicę, gdzie spotkał czekających na niego naczelnika Szabanowicza w asyście wczorajszego niefortunnego pos. lejtn. Switosa i uzbrojonego w karabini i granaty ręczne policjanta litewskiego.

Naczelnik Szabanowicz po kilku wykrętnych i do niczego niezobowiązujących zdaniach oświadczył, iż żąda wydania nieprawnie wziętych do niewoli strażników litewskich. P. starosta Łukasiewicz oświadczył stronie litewskiej, że ujęcie strażników nastąpiło na terytorjum polskiem, i które kilkakrotnie zostało przez Litwinów narzucone, mimo danych swego czasu przyrzeczeń, iż do lasu Podgajskiego rościć pretensji nie będą i granicy naszej nie naruszą. Mimo jednak ustnych zobowiązań litewskich, nastąpiło już kilkakrotnie ich złamanie i wobec tego zwrot jeńców litewskich nastąpić może tylko w tym wypadku, jeżeli naczelnik Szabanowicz piśmiennie się zobowiąże do nienaruszenia przez straż graniczną litewską naszego terytorjum.

Naczelnik Szabanowicz na rzeczowe wywody strony polskiej podpisania zobowiązania odmówił, co świadczy dobitnie o zamiarach litewskich na przyszłość.

Po półgodzinnej rozmowie wobec niemożności ze strony polskiej dojścia z Litwinami do porozumienia pertraktacje przerwano.

Reszta dnia upłynęła spokojnie. — Po stronie litewskiej dalsza koncentracja szaulisów w Kiernowie.

Lejtnant Wielunas i 12 posterunkowych straży litewskiej okazał za mało gorliwości w napadzie na las Podgajski.

Z Kowna donoszą: Przed paru dniami został przez władze centralne litewskie ukarany b. dowódca odcinka litewskiego — Podjeziorki — Kłiszeblota lejtnant Wielunas, oraz 12 bezpośrednio mu podległych, niższych posterunkowych straży granicznej litewskiej za zbyt małą gorliwość w napadzie na straż polską i las Podgajski. Lejtnant Wielunas został karnie odkomenderowany na granicę pruską, zaś 12 wyżej wymienionych policjantów władze litewskie zwolniły zupełnie ze służby. Widocznie instrukcje, które otrzymał lejtn. Wielunas telegraficznie od władz centralnych litewskich w przeddzień napadu, nakazywały wzięcie do niewoli policjantów polskich i zupełne wycięcie i wywiezienie na stronę litewską drzewa z lasu Podgajskiego co jak wiadomo Litwinom się nie udało. Próby naprawy sytuacji przez pochwylenie już post-factum pikiet polskich przez oskrzydlające ruchy policji litewskiej również zawiodły i lejtn. Wielunasa spotkała z rąk projektodawcy napadu: rządu kowieńskiego — kara.

Groźne demonstracje zbrojnych band

Bandy „wilków“ kowieńskich wyją.

PODGAJ, 8.III. (Telefonem). W nocy z niedzieli na poniedziałek straż pograniczna polska została zaalarmowana przez nie milknące wycia po stronie litewskiej na odcinku od Podjeziorka do Kłiszeblota.

Sądzono początkowo że stada wilków przeciągając lasem, kiedy jednak wycia powtarzały się raz po raz w różnych miejscach naszej granicy, zorganizowano wywiad.

Jak się okazało wilków po stronie litewskiej nie było. Natomiast skonstatowano, iż kilkanaście band szaulisowskich rozrzuconych wzdłuż całego pogranicza dawało sygnały „złanego wilka“ szaulisa. Jednocześnie szaulisi prowadzili nocne ćwiczenia wojskowe — mające na celu okazanie Polakom gotowości bojowej Litwinów, przyszykowanych każdej chwili do napadu na nasze terytorjum. Jak widać Litwini po nieudanych, — mających na celu wyprowadzenie w pole władz naszych, — pertraktacjach, starają się postrachem wymusić zabranych przez straż naszą jeńców litewskich Niemilkące wycia szaulisów trwały do rana 8 b. m.

Wody Niemna i Wilji zagrażają Kownu.

Groźna powódź zalała ulice miasta. — Panika w mieście. — Janów pod wodą.

Z Kowna donoszą o rosnącej wciąż katastrofie powodzi. Przybór wody na Niemnie i Wilji wzrasta. W Kownie całkowicie zalane są ulice Ślusarska, Janowska i Klejstuta. Prócz tego całe wybrzeże Niemna. Na rybnym rynku woda sięga 1 1/2 mtr. Wielkie niebezpieczeństwo grozi teatrowi państwowemu. Wszystkie tartaki, składy wartyw i kolejka podjazdowa, zostały zalane. Znisziona została wielka firma litewsko-amerykańska. W nocy raptownie zgąsło światło w mieście. Powstała nieopisana panika. Ludzi ratowali dobytek, stojąc po pas w wodzie.

Według ostatnich wiadomości miasteczko Janowo, położone blisko Kowna, znajduje się pod wodą. Wszystkie mosty na Wilji i Niemnie zerwane.

Rząd kowieński zorganizował pomoc dla powodźian. W Kownie wydawano do jest dziennie 700 bezpłatnych obiadów.

Szpieg włamywacz za kratą.

W dniu 6 b. m. w wsi Deksa, gm. Olsztyński aresztowano niejakiego Władysława Dawidowicza, który w roku ubiegłym po dokonaniu w Dekszach śmiałej kradzieży zbiegł na Litwę i tam ukrywał się do tego czasu. Przed kilkoma dniami Dawidowicz przeszedł z powrotem do Polski.

Przy zatrzymanym znaleziono rewolwer systemu Browning, około czterdziestu naboju i paczkę dolarów na ogólną sumę dwóch tysięcy złotych.

Badany zeznał, że rewolwer i pieniądze pochodzą z kradzieży u księdza litewskiego i że bojąc się odpowiedzialności uciekł do Polski.

Wobec uzasadnionego podejrzenia, że Dawidowicz jest na usługach wywiadu litewskiego i dolaży otrzymał na prowadzenie roboty wywiadowczej został przesłany do więzienia na Łukiszach. (t)

Ruch wydawniczy.

Jerzy Kamiński: „Kalendarz-Poradnik kolejozwca polskiego na rok 1926“. Rocznic pierwszy. Wilno. Nakład i druk J. Zawadzkiego. 1926.

Nie jest to bynajmniej moźolna praca dla — fachowców, specjalnie dla kolejozwów. Ma ona zakres o wiele szerszy. Zawiera nietylko wyborny poradnik służbowy lecz i nader cenny zarys rozwoju kolejoznictwa zarówno ogólnego, na całym świecie jak i specjalnie na ziemiach polskich. Zawiera nadto np. historję organizacji ministerstwa kolei, szereg artykułów z dziedziny gospodarki kolejowej, mnóstwo statystyki, iaknajbardziej wiarygodnej gdyż czerpanej z dokumentów urzędowych. Znaczną część wydawnictwa wypełniają wskazówki praktyczne znakomicie zastosowane do potrzeb pracowników kolejowych. Dla nie zawodowców może mieć bardzo pożądaną praktyczną znaczenie cały dział kalendarza, opracowany szczegółowo a przejrzyście, zatytułowany „Rzeczpospolita Polska w świetle liczb i faktów dziejowych“.

Autor, zajmujący w Dyrekcji Kolejowej Wileńskiej wysokie stanowisko, b. wice-dyrektor wydz. administracyjnego D.W.K.P. po nado przedwodniczący okręgowemu, wileńskiemu związkowi urzędników kolejowych ma na sprawy kolejowe pogląd ugruntowany na znakomitem doświadczeniu i krytycznych uwag bynajmniej nie chowa pod kocem. To też w skromnym na pozór „Kalendarzu-Poradniku“ znajdziemy artykuły, całe studia mogąca bardzo a bardzo przydać się ekonomistom, publicystom, ba, posłom naszym zabierającym głos w sprawach takiej wagi jak kolejowe. Jeden przykład wystarczy. Oto omawiając szczegółowo i wszechstronnie eksploatację kolei żelaznych w Rzeczypospolitej Polskiej, czyni p. J. Kamiński (na str. 178 me) następującą np. uwagę: „U nas w Polsce jeden wagon znajduje się w biegu w ciągu doby tylko o około 3 — 5 godzin, resztę zaś czasu 99,878 wagonów czynnych Polskich Kolei Państwowych stoi nieproduktywnie na różnych stacjach, przynosząc miljonowe straty kolei, a to z powodu braku stałych pociągów towarowych oraz zbyt wysokich taryf“.

Na 200 stronicach wzorowo wy-

danej pełnej treści książki podręcznej niemożna było zmieścić wie — i materiał i lepiej, praktyczniej go ułożyć. Kolejarze nasi, mówiąc nawiąsem, mają własny swój organ, wychodzący w Warszawie oto już piąty rok, dwutygodnik „Łącznik“ poświęcony nie tylko sprawom zawodowym lecz i społecznym.

„Ogniwo“. Miesięcznik młodzieży szkół średnich Wileńszczyzny. Dwa zeszyty, za grudzień r. ub. oraz za styczeń i luty r. bież. Wilno.

Na pytanie, czy wogóle jest rzeczą pożądaną aby młodzież szkolna, gimnazjalna, „zaprzętała sobie głowę“ wydawaniem własnego czasopisma? — wypadnie dać odpowiedź twierdzącą. Jest to też szai generis zaprawianie się do służby publicznej, do wystąpienia publicznego, do czego przecie nie należy już dziś brnąć się „po niedzielniku na wiosek“, na dany sygnał, ściśle do momentu orczymania np. świadectwa maturalnego lub dyplomu uniwersyteckiego. Egzercycja prasowe — to część niemożliwa w wzajemnego uświadomienia się w dziedzinie publicznych, różnorodnych spraw. Nawet, powiem, choć to najdrażliwsza

sprawa, niech będzie przez młodzież szkolną uprawiana w druku nawet literatura nadobna. Byłe ktoś czułabaczenie aby nie były drukowane „próby pióra“ zgola pozbawione choćby iskry talentu. I — niech sami piszący nie łakną druku dlatego aby „zasygnąć“ lub aby „uznaniem“ krytyki pozyskać! Niech poprzestaną na przekonaniu się, metodą poglądową, jak inaczej wygląda rzecz każda w druku niż w rękopiśmie Wytrawny tylko pisarz jest w stanie orjentować się, jak będzie wyglądało w druku, to, co skreślił na papierze w ciszy swego gabinetu. A i to jeszcze! Iż to pożądanym godnym a nie do odróbnienia incydentów wynika stąd, że ktoś nie do końca dawał sobie sprawę, lub nie orjentował się, lub w podnieceniu nie pamiętał, że to co napisał będzie inaczej wyglądało na szpaltach gazety niż na ćwiartce listowego papieru!

Następnie. Niech młodzież szkolna nie sądzi, że Pan Bóg stworzył druk wyłącznie dla nowel i wierszyków. Bardzo dodatnie sprawie wróżenie w „Ogniwo“ branie się z punktu za bary z kwestjami nawet aż nadto poważnymi (o bojkocie to-

warów zagranicznych, o bajecznych temperaturach osiągniętych przez Andersona, o pierwszych wrażeniach lotnika itp.). Z uznaniem należy podnieść próby układania przeglądów całych okresów czasu np. pierwszego ćwierćwiecza XX-go stulecia, próby analiz krytycznych (np. o pięknej książce Morsina „W kraju Latynów“) lub sprawozdań (np. z pism młodzieży w innych dziedzinach). Żywnością też „Ogniwo“ znamionują np. otwarcie rubryki „Co czytać?“, ogłoszenie plebiscytu: jacy są najulubieńsi powieściopisarze swoi i obcy, odezwa o książkach polskie dla młodzieży polskiej kształcącej się w zagranicznych zakładach naukowych. Jest dość obszernie uwzględnione życie młodzieży (w wileńskich gimnazjach); jest, oczywiście, to i owo z dziedziny sportu, są rozrywki umysłowe, jest nawet smaczny kasek dla filatelistów; jest nagroda za wykrycie w piśmie choć jednego rusejczyzmu. Słowem: treść urozmaicona, nadmiaru wady fraszów niema, jest wadliwa staranność redakcyjna.

Szczęście Boże!

„Polskie Koleje Państwowe. Dyrekcja Poznań. Poznań. Nakład To-

Z SĄDÓW.

Sprawa agentury Banku Związku Ziemian w Wilnie — Zdrada —

Wczoraj w sądzie okręgowym rozprawywana była sprawa przeciwko Kazimierzowi Pstrokońskiemu, byłemu kierownikowi agentury wileńskiej Banku Związku Ziemian w Warszawie i przeciwko Janowi Jakeschowi, prokurentowi — buchalterowi tejże agentury. Oskarżeni odpowiadają z art. 51 — 578 cz. II kodeksu karnego. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym dokonywanie operacji bankowych bez zgody i wbrew woli centrali tudzież niecisłości w księgach buchalteryjnych.

Sprawa przedstawia się następująco. W roku 1922 Bank Związku Ziemian utworzył w Wilnie swą agenturę. Na stanowisko kierownika powołano p. Kazimierza Pstrokońskiego. Po niejakiem czasie zaangażowano na stanowisko buchaltera — prokurenta agentury p. Jana Jakescha. Według brzmienia aktu oskarżenia praca jego nie dawała zadowalających rezultatów.

O tem przekonani są delegowani przez centralę banku w celu dokonania inspekcji do Wilna w końcu marca 1923 r. inspektor banku p. Leon Stecki, ustalili on, że agentura nie prowadziła prawie żadnych ksiąg i rachunków buchalteryjnych, a te które były — znajdowały się w chaotycznym stanie, tak że nie można ich było uważać za materiał buchalteryjny.

W tym samym miesiącu agentura wileńska Banku Z. Z. zgłosiła do swej centrali w Warszawie o podpisanie propozycji podpisanej przez Pstrokońskiego i Jakescha nabycia przez bank od niejakego Marjana Gurtlera pewnej większej ilości drzewa.

Ceny i warunki oferty wice-dyrektora banku, kierującego wydziałem towarowym Zbigniew Sapiński odrzucił. Centrala odmówiła agenturze sankcji.

Po niejakiem czasie Sapiński dowiedział się od jednego z klientów banku o wydanych przez agenturę banku w Wilnie nader wysokich a niezapewniających gwarancjach na umowy drzewa.

Dyrektor naczelny banku, p. Wojewódzki wezwał wówczas telegraficznie p. Pstrokońskiego do Warszawy celem udzielenia osobistych wyjaśnień. P. Pstrokoński sumiował się i przeproszał go, obiecując na własną rękę żadnych posunięć nie robić.

W następstwie p. Pstrokoński zobowiązał się pod osobistą swą odpowiedzialnością sprawę wydania przezeń za Gurtlera gwarancji uregulować bez strat dla banku.

I znowu po pewnym czasie nadeszła do centrali depesza z agentury z żądaniem przekazania jej 35 milionów mk., brakujących do pokrycia gwarancji.

Delegowany z centrali p. Sapiński przekonał się, że żądane 35 milionów mk. potrzebne były na pokrycie weksli Gurtlera, wykupienie których w terminie agentura zagwarantowała.

W dalszym ciągu akt oskarżenia zarzuca, że agentura nie nadsyłała w porę do centrali zestawień bilansowych, które winna była przysyłać jej co miesiąc. Z tego powodu zarząd główny banku był nieświadom interesów i skutkiem nadsyłania jakoby nieścisłych bilansów narażany na straty.

Po rozpatrzeniu przez sąd sprawy i przesłuchaniu świadków oskarżony p. Jakesch został uniewinniony.

Należy zaznaczyć, że na ławie oskarżonych zasiadł tylko p. Jakesch. Drugi oskarżony p. Pstrokoński przed niejakiem czasem umarł.

Dziś sąd okręgowy rozpatrywał sprawę Mikołaja Buraka, posterunkowego policji granicznej, który w roku 1924 w pełnym uzbrojeniu przeszedł na stronę bolszewicką. Tam pozostawał czas jakiś, poczem został przez władze bolszewickie — wydany. Sprawa ta nosi cechy przestępstwa politycznego.

Oskarża p. prokurator Jankiewicz. Jak nas informują rozprawy odbywać się będą drzwiach zamkniętych.

Wzrostwa księgarń kolejowych „Ruch“, 1926“.

Konia z rzędem kto odgadnie, że tytuł powyższy pokrywa — na gorąco czerwonej okładce... album dwudziestu kilku prześlicznych widoków, wykonanych ze zdjęć fotograficznych pp. Sypera, Pajderskiego, Plucińskiego, nawet naszego Bułhaka, we wzorowych rotograturach w poznańskiej drukarni św. Wojciecha!

Album widoków! Album widoków, mimo których biega linje kolejowe Dyrekcji Poznańskiej... Poprzedza album króciutki — co prawda, w trzech językach, polskim, francuskim i angielskim — wstęp ujmujący w zarysie dane i wiadomości dotyczące poznańskiej Dyrekcji Kolejowej. Dźwięczy też w owym wstępie nuta bardzo godziwej a nawet za mało — u nas uwzględnianej propagandy turystycznej. Zwraca się uwagę zagranicznych i własnych turystów na obfitość w Wielkopolsce historycznych, pięknych pamiątek, zamków, pałaców, kościołów, okolic malowniczych, na fabryki, na zakłady naukowe, nawet na czystość i wygodę w hotelach. Zamykają wstęp następujące słowa: „Poda-

KURJER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHDNICH

Wywóz żyta.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego urodzaj w roku 1924 — 25 wyrządził się produkcją 653 850 wagonów 10 tonowych zboża. Jeżeli od tej ilości odjąć 90 000 wagonów (w zaokrągleniu) ziarna na wywóz, otrzymamy w rezultacie 563 850 wagonów żyta na cele spożycia wewnętrznego i na ewentualny eksport.

Przyjmując załadunek Polski w wysokości 29 300 000 osób i normę spożycia w wysokości 175 kg. na głowę, otrzymamy 512 750 wagonów zapotrzebowania żyta na spożycie wewnętrzne. Teoretyczna przeto nadwyżka wynosi 51 000 wagonów.

Do 1 stycznia r. b. wywieziono zagranicę według danych Gł. Urz. Statyst. ogółem 18 000 wagonów, pozostaje więc jeszcze 33 100 wagonów. Niema więc obaw, aby w następnych miesiącach mógł się okazać brak żyta na rynku nawet przy dalszym eksporcie żyta, mając na uwadze wywóz dotychczasowy przeciętnie 3000 wagonów miesięcznie.

Eksport żyta wynosił w stosunku do wartości całego wywozu w październiku 3,7 proc., w listopadzie 2,9 proc.

W grudniu, pomimo pomyślnej koniunktury dla eksporterów wobec spadku złotego, wywóz żyta wyniósł 3 230 wagonów 10 tonowych, co stanowi nieco mniej od przeciętnej za okres od sierpnia do grudnia 1923 r.

Wobec znacznej poprawy w styczniu i lutym r. b. kursu złotego, dalsze zawieranie nowych transakcji eksportowych żyta napotyka na poważne trudności.

O ułatwienie dla dostawców węgla na kresy wschodnie.

Jednym z najpoważniejszych postulatów w dziedzinie naszego przemysłu węglowego jest rozszerzenie pojemności targów wewnętrznych przez wzmocnienie konsumpcji węgla w województwach wschodnich. W tym celu proponowane jest obniżenie taryf kolejowych do województw wschodnich oraz podniesienia cen drzewa opałowego w lasach państwowych, zaopatrujących drogą kolejową ludność, oraz ułatwienia kredytowe dla hurtownych i detalicznych sprzedawców węgla na Kresach wschodnich.

Ułatwienia paszportowe dla udających się na targi do Wiednia.

Ministerstwo przemysłu i handlu zarządziło, aby udający się na targi wiosenne do Wiednia otrzymywali ulgowe paszporty zagraniczne i aby przy ich wydawaniu uzyskiwali wszelkie jak najdalej idące ułatwienia.

Jak wpływały podatki w poszczególnych województwach w styczniu.

Największe wpływy z podatków bezpośrednich, pośrednich i opłat stempelowych wykazało w styczniu r. b. wojew. warszawskie — 15,1 mil. zł. Z kolei dalszy wpływ na województwa: łódzkie, stanisławowski i tarnopolski — 9 mil. zł., poznański — 7,7 mil. zł., łódzkiego — 5,8 mil. zł., krakowski — 4,6 mil. zł., kielecki — 4,4 mil. zł., lubelski 2,9 mil. zł., dolnośląski 1,4 mil. zł., poleski 1,3 mil. zł., wotyński 1,2 mil. zł., wileński 1,1 mil. zł., mowogrodzki 1,2 mil. złotych.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— **Międzynarodowy Kongres Leśny.** Wileńska Dyrekcja Lasów Państwowych komunikuje: Osoby, pragnące wziąć udział w Międzynarodowym Kongresie Leśnym, jaki się odbędzie w czasie od 29 IV do 5 V r. b. w Rzymie, zechcą zawiadomić o tem Sekretariat Polskiego Komitetu dla spraw powyższego Kongresu — na ręce inż. Władysława Barańskiego — Warszawa, ul. Senatorska 15. Departament Leśnictwa — do dnia 15 marca br., podając imię, nazwisko, zatrudnienie, dokładny adres, oraz wpłacając

na konto PKO. 8881 — właściciel konta inż. Władysław Barański — równowartość 65 franków francuskich, jako koszty udziału w Kongresie. Towarzystwo członkowie rodzin uczestnika wpłacają na ten sam cel po 35 franków francuskich. Po przesłaniu tych zgłoszeń i wpłat do Rzymu przez Komitet otrzymują zgłaszający się karty uczestnictwa, uprawniające do wzięcia udziału w obradach Kongresu, do otrzymania druków i sprawozdań kongresowych oraz do 30 proc. zniżki na kolejach włoskich w czasie od 1 IV do 15 V r. b., wreszcie do korzystania z pokoiów, przygotowanych dla uczestników Kongresu w Rzymie i poprzedzającej go Wystawy Leśnej w Mediolanie. W tym celu uczestnicy zgłaszają się mają na głowę dworcach kolejowych obu tych miast do biur Towarzystwa „Enit“.

Koszty dwutygodniowego pobytu w Mediolanie i w Rzymie wraz z kosztami przejazdu wynoszą według dzisiejszego kursu lira (15 il.) nie mniej jak 750 zł.

Osoby niezamożne, pragnące uzyskać paszport ulgowy, zechcą zgłosić do Sekretariatu Komitetu do dnia 15 marca br. Komitet ma za pewnik przydział pewnej ilości paszportów ulgowych dla uczestników rzeczywistych, natomiast uzyskanie ich dla towarzyszących członków rodzin jest mało prawdopodobne. O przyznaniu ulgi paszportowej zostanie uczestnik powiadomiony przez Komitet — o wystawienie paszportu starać się należy u odnośnej władzy administracyjnej.

Wspólny wyjazd nastąpi około 23 kwietnia, powrót około 15 maja.

KRONIKA ZAGRANICZNA.

— **Sesja komitetu ekonomicznego.** Od 2-ich dni obraduje w Genewie Komitet Ekonomiczny Ligi Narodów pod przewodnictwem p. Brunet (Belgia). Na porządku dziennym obrad są następujące sprawy: Projekt międzynarodowego porozumienia w przedmiocie zakazów oraz restrykcji importu i eksportu. Projekt ten został w swoim czasie zakomunikowany poszczególnym rządów oraz organizacjom handlowym i przemysłowym. Obecnie Komitet będzie musiał rozważyć nadane uwagi. W sprawie tej porozumienie przedstawia znaczne trudności — państwa żyjące przeważnie z eksportu i handlu wymagają zniesienia restrykcji i zakazów, gdy inne starają się przeciwstawić podobnej tendencji, a czynią to w obronę własnych rynków przed załamaniem cudzoziemskich towarów.

Wobec podjętych badań nad zagadnieniem nielubianej konkurencji Komitet zapozna się z wynikami odbytych w Hadze Konferencji Międzynarodowego Związku dla Ochrony własności przemysłowej — to dwa zagadnienia ściśle się związane.

Z innych spraw, które będą omawiane na tej sesji, należy wymienić: fałszywe deklaracje celnej wywożone wyrobów rolniczych, ujednolicenie prawodawstwa węgla.

Ze strony Polski w obradach Komitetu bierze udział p. Antoni Wieniawski.

KRONIKA MIEJSKOWA.

— **[1] Podatek dochodowy w Wileńszczyźnie.** Według danych statystycznych z 9 milionów złotych uzyskanych przez Skarb Państwa na terenie Wileńszczyzny za podatki suma 4 800 tys. przypada na podatek obrotowy.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że podatek obrotowy płać jedynie mieszkańcy miast, to suma przypadająca na każdego mieszkańca równa się 29 złotych.

Białystok płaci za ledwie po 18 zł. od osoby, Lwów po 21 i tylko Łódź i Kraków po 30.

Z tego zestawienia jeszcze raz wynika, że obciążenie Wileńszczyzny jest niewspółmiernie wysokie w stosunku do innych miejscowości. W sprawie tej zw. kupców żydowskich wystosował do Izby Skarbowej memoriał.

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.

suwerennej samodzielności, terazniejszej. Lecz ta część historyczna zajmuje mniejszą, jak się to mówi, książkę połowę. Lwią część książki wypełnia, znakomicie opracowany, obraz obecnego stanu Łotwy pod wszystkimi względami aż do jej stanowiska międzynarodowego wczynie.

Propagandowe wydawnictwo. Mogące służyć za wzór — nam samym. Bardzo powabne i interesujące; wykład jasny, wrażliwy się w pamięć.

Autor, szef wydziału prasowego rzymskiego ministerstwa spraw zagranicznych, zdeklarowany zwolennik możliwie najściślej zblizenia się Łotwy do Polski, kawaler orderu Poloniae Restitutae, promowany na doktora filozofii przez uniwersytet wileński, z wielkim taktem potrafił w czasie historycznej suwerenności królów polskich nad dawną Litwą. Ilustruje ten rozdział kompozycja Apstisa „Książę Radziwiłł koronuje Gotharda Kettlera“.

Książka p. Bihlmana wydana za stałą jednocześnie w trzech językach, francuskim, niemieckim i angielskim.

Cz. J.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

8 marca 1926 r.

Dewizy i waluty.

	Trans.	Sprz.	Kupno.
Dolary	7,60	7,62	7,58
Belgia	34,75	34,83	33,67
Holandia	306,76	305,24	304,74
Londyn	37,12	37,08	37,17
Nowy-York	7,63	7,65	7,61
Paryż	27,80	27,77	27,63
Praga	22,60	22,66	22,55
Szwajcaria	146,95	147,32	146,58
Stokholm	—	—	—
Wiedeń	—	—	—
Włochy	—	—	—

Papiery wartościowe.

Pożyczka dolarowa 6650 (w złotych 507,40)	123,00	125,00	—
5 pr. pożycz. konw.	35	75	—
4 pr. pożycz. konw.	—	—	—
4,5 proc. listy zast.	—	—	—
Ziemskie przedw.	24,00	24,10	24,00

Podatek wojskowy.

«Polska Zbrojna» donosi: Minister spraw wojskowych wniosł do prezydium rady ministrów projekt rozporządzenia o podatku wojskowym. W myśl tego projektu podatek wojskowy opłacają: a) przeniesieni do rezerwy zgodnie z art. 86 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej; b) uznani przy poborze za zdolnych do służby wojskowej tylko w pospolitem ruszeniu z bronią lub bez bronią; c) uznani przy poborze za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej.

KRONIKA

WTORNIK
9 Dnia
Franc. C. J. M.
Jutro
40-letni męcz.

Wsch. słońca o g. 6 m. 43.

Zach. słońca o g. 4 m. 58.

KOŚCIELNA.

— **(x) Rekolekcje w kościele św. Kazimierza.** W dniu 7 marca r. b. w kościele św. Kazimierza rozpoczęły się rekolekcje dla mężczyzn, które potrwają przez cały tydzień bieżący. Codziennie o godz. 7-jej wiecz. konferencja, błogosławieństwo i nauka. Spowiedź odbędzie się w sobotę od godz. 3 i pół po poł. Uroczyste zakończenie rekolekcji i wspólna komunia św. odbędzie się w niedzielę dnia 14 marca o godz. 7-jej rano.

— **(x) Rekolekcje w kościele Ostrobramskim.** W czwartek dnia 11 marca o godz. 9-jej rano i wiecz. o godz. 4 i pół rozpoczyna się w kościele Ostrobramskim rekolekcje ogólne dla parafian, które potrwają przez dni trzy. Wspólna spowiedź odbędzie się w sobotę, zaś zakończenie rekolekcji nastąpi w niedzielę.

URZĘDOWA

— **(w) O uproszczenie w wydawaniu paszportów zagranicznych.** Jako się dowiadujemy, w tych dniach cały szereg instytucji gospodarczych w Wilnie zwróciło się do rządu z prośbą o uproszczenie postępowania przy wydawaniu paszportów zagranicznych.

Uproszczenie to miałyby polegać na tem, że władze administracyjne nie zaciągająby w Izbach Skarbowych informacji dotyczących się kwestii opłacenia podatków przez petenta. Jest rzeczą bardzo wątpliwą czy uproszczenie tego rodzaju zostanie przychylnie rozpatrzone przez czynników rządowe.

— **(t) Inspekcja policji politycznej.** Od kilku dni specjalna komisja z podinspektorem Strzeleckim na czele przeprowadza inspekcję ekspozytury policji politycznej na m. Wilno.

SAMORZĄDOWA

— **(x) Z posiedzenia Wydziału pow. Wileńsko-Trockiego.** W sobotę, pod przewodnictwem starosty p. Witkowski, odbyło się posiedzenie Wydziału powiatowego Wil. Trockiego powiatu, na którym rozpatrzone między innymi budżet na rok 1926, zatwierdzony w tych dniach przez p. Wojewodę z pewnymi poprawkami. Następnie przyjęto do wiadomości sprawę zupełnego zniszczenia mostu w Jankowszczyźnie, który jak wiadomo został częściowo zniszczony z powodu obecnej powodzi. Ponieważ most ten jest obecnie prawie że zbyteczny i budowa jego została podczas wojny jedynie dla celów strategicznych, to też odnośnie władze wydały zarządzenie zniszczenia go. Rozbiórka mostu przeprowadzi 3 pułk saperów.

W końcu zatwierdzono uchwałę wyjednaną u władz miarodajnych pożyczki w sumie 10 000 zł. na naprawę i pokrycie dachów w szkołach gminnych wspomnianego powiatu. Na tem posiedzenie Wydziału Powiatowego odbędzie się w dniu 17 marca r. b.

MIEJSKA.

— **(x) Ułgi w opłacie miejskiego podatku lokalowego.** Magistrat m. Wilna wydał w dniu wczorajszym ogłoszenie, w którym zawiadamia płacników podatku miejskiego od wszelkich lokali, że zaległości tego podatku na rzecz miasta mogą być uiszczone bez opłaty zwykłej kary w rozmiarze 4 proc. za każdy miesiąc, a z opłatą tylko odsetek w rozmiarze 1 proc. za miesiąc przy ściśle zachowaniu następnych warunków: Zaległości podatkowa 1-jej raty 1925 r., oraz możliwe zaległości

Podatek wojskowy będzie pobierany: a) w formie podatku zasadniczego; b) w postaci dodatku do państwowego podatku dochodowego.

Zasadniczy podatek wojskowy opłacają: a) co oznaczają, przeniesieni do rezerwy w myśl art. 56 ustawy — w wysokości 10 złotych; 2. uznani za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu z bronią — w wysokości 20 złotych; 3. uznani za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu bez broni — w wysokości 15 złotych; 4. uznani za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej — w wysokości 10 złotych.

Podatki wojskowe w formie dodatku do państwowego podatku dochodowego podlegały tylko te osoby, które są obowiązane do płacenia państwowego podatku dochodowego.

Podatek ten wynosić będzie od 10 do 20 proc. od tak zwanej «stawki» przypadającej od dochodu na odnośny rok podatkowy.

Obowiązek opłacania podatku wojskowego upada 1) z końcem roku kalendarzowego, w którym opłacający podatek kończy 50 lat życia, 2) z powodu śmierci, powołania lub wstąpienia do wojska.

Obowiązek opłacania podatku wojskowego dotyczy poborowych, obowiązanych do stawienia się do poboru, począwszy od 1925 roku.

Ustalenie osób podlegających podatkom wi należy do właściwych władz administracyjnych.

Wymiar i pobór podatku wojskowego uskutecznią właściwe władze skarbowe.

Blizsze przepisy, dotyczące wymiaru i poboru oraz terminów płatności podatku wojskowego, wyda w drodze rozporządzenia minister skarbu w porozumieniu z ministrami spraw wojskowych, spraw wewnętrznych, i sprawiedliwości.

Według przypuszczalnych obliczeń skarb państwa może państwo z tytułu podatku wojskowego uzyskać corocznie dochód w sumie około półtora miliona złotych.

Zjazd monarchistów w Monachjum.

WIEDEN, 8-III. Pat. „Neue freie Presse“ donosi z Monachjum: Przybyło tutaj 10 monarchistów rosyjskich, między innymi ks. Obolenski, zastępca wielkiego księcia Cyryla, i książę Szwiatopolk-Mirski przedstawiciel wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza i odbyli konferencję z niemieckimi kołami monarchistycznymi. Pauzuje tu przekonanie, że konferencja ta jest przygotowaniem do konferencji monarchistów niemieckich, rosyjskich i węgierskich. W końcu tego miesiąca wielki książę Cyryl ma się spotkać z byłym bawarskim następcą tronu Ruprechtem w Szwajcarii albo Paryżu.

Król grecki w Białogrodzie.

BIAŁOGRÓD, 8.III (PAT). Były król grecki Jerzy i b. królowa Elżbieta przybyli wczoraj wieczorem do Białogrodu, gdzie będą gośćmi króla.

Sytuacja w Syrii.

KAIR, 8.III (PAT). Według doniesień z Bejrutu odpowiedź Druzów na propozycję de Jouvenela uniemożliwia całkowicie rokowania. Wobec tego de Jouvenel zażądał od Druzów poddania się bez żadnych zastrzeżeń.

Siedmiu ministrów skazanych na powieszenie.

Proces polityczny w Sofji.

SOFJA, 8.III. (PAT). Wczoraj zakończył się tu proces polityczny, pozostający w związku z zamachami, morderstwami i napadami band. Oskarżonymi byli przywódcy agrarno-komunistycznego „frontu“, którzy wyemigrowali zagranicę jako też kilku członków związku chłopskiego i stronnictwa komunistycznego przebywających w Bułgarii. Na podstawie ustawy o ochronie państwa zostali zasądzeni na śmierć przez powieszenie: byli ministrowie Aleksander Obow, Niedielko Atanazow, Krysto Stojanow, Piotr Janow, Cyryl Pawłow, b. poseł w Białogrodzie Gosta Todolow, jako też trzech przywódców komunistycznych. Wszyscy wymienieni przebywają obecnie zagranicą.

Zorza północna w Gdańsku.

ODAŃSK, 6.III. PAT. Wczoraj w godzinach wieczornych obserwowano w Gdańsku zorzę północną. Zjawisko to trwało od godz. 7 min. 45 do godz. 9 wieczorem.

Superarbitr państw bałtyckich.

Dwie kandydatury.

Z Rygi donoszą: Na stanowisko super-arbitra komisji arbitrażowej państw bałtyckich wysunęto się dwie kandydatury: estońska — premiera Norwegii Mewinkela i polska — posła japońskiego w Brukseli, Adami. Łotwa nie wyraża sprzeciwu przeciw żadnemu z tych kandydatów.

Pokłady złota koło Libawy?

Z Libawy donoszą: Do redakcji miejscowej gazety „Jaunas Riis“, zgłosił się pewien właściciel z g.n. Wczepile z woreczkiem złotego piasku. Piasek ten właściciel wykopał podczas robót ziemnych przy kole. Oświadczył przytem, że pracował w kopalniach złota na Syberji, gdzie wydobywał identyczny piasek.

Wiadomość ta wywołała sensację. Piasek będzie poddany analizie.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— **Bankiet ku czci p. Wacława Sieroszewskiego.** Znakomity powieściopisarz bawił onegdaj w Wilnie aby wygłosić odczyt o Gruzji. Odczyt ten zorganizowany staraniem przedstawicieli komitetu gruzińskiego księcia Pawła Tumaniszwilli spotkał się z należytym tematem i prelegentowi powodzeniem. Liczne zebrana publiczność demonstracyjnie podkreślała swe sympatie dla umiarkowanego przez bolszewików, a tak sympatycznego narodu.

Po odczycie miał miejsce w hotelu Georges'a bankiet celem uczczenia p. Sieroszewskiego, na który zaprasza p. Konst. Bukowski jako prezes syndykatu dziennikarzy i p. Czesław Jankowski jako prezes zw. Związu Literatów. Na bankiet między innymi przybyli J. M. Rektor Dziedzicki, prof. Ruszczyk, prof. Sławiński, prof. Szymański, gen. Dąb-Biernacki, pani Dobaczewska, p. Limanowski, p. Piotrowski.

Przemówienia na bankiecie przybrały charakter manifestacyjny filozoficzny. Siłnie to zaakcentował dyr. Mikiewicz pijąc „atawerdy“ w ręce ks. Tumaniszwilli. Z przemówień wyróżniło się formą specjalnie serdeczną przemówienie pani Heleny Romer-Ochenkowskiej.

Pan Sieroszewski w swoim końcowym toaście podkreślił przyjaźne uczucia całej Polski dla małej i walczącej Gruzji.

— **Zebranie wil. T-wa Lekarskiego.** We środę dn. 10 marca r. b. w lokalu własnym, Zamkowa 24, o godz. 20-jej odbędzie się naukowe posiedzenie wileńskiego Tow. Lekar. z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania. 2. Prof. M. Elgerz Fizjologia, patologia i farmakologia naczyń włosowatych (Rys ogólny i pokazy światłeni i demonst. przyrządów). 3. Dr. Szadowski. Przypadek wodonercza, z II klin. wewn. U. S. B. 4. Sprawy administracyjne i wolne wnioski.

— **Towarzystwo Przyjaciół Francji.** Z powodu mającego się odbyć we środę 10 b. m. odczytu prof. Noskowskiego na interesujący członków Towarzystwa temat „Mały Trianon Marii Antoniny i Łazienki Stanisława Augusta“ zwykłe zebranie śródowne przenosi się na czwartek 11 b. m. w lokalu Klubu Szlacheckiego (Mickiewicz 19).

Wczoraj ten będzie poświęcony muzyce francuskiej. Po odczycie p. Stanisława Węslawskiego będzie wy-

konany szereg utworów kompozytorów francuskich przez pp. M. Klekka i Z. Wyleżyńską, oraz p. Derwies'a.

Początek o godz. 8 m. 30. Wstęp wolny dla członków Towarzystwa i gości.

— **Związek Polaków z Kresów Białoruskich (zakord.)** niniejszym zawiadamia, iż waine zgromadzenie doroczne Członków Związku odbędzie się dnia 21 marca w niedzielę r. b. o godz. 5-jej po poł. we własnym lokalu przy ul. Zawalnej Nr. 1.

— **Wykład prof. Władczyki.** W niedzielę odbędzie się w Uniwersytecie odczyt prof. Stanisława Władczyki o historii. Do wiodem, jak narodził się i jak się rozwijał, jak wielu jest ten temat, była przedmiotem sal. Nie zawiadzi się też słuchacz, na którym i wysoko cenionym, nie tylko u nas w Wilnie, lecz i daleko poza granicami Polski, prelegencje. Wykład powołuje prof. Władczyki odznaczają się jasnością i doskonałym systemem w jaki się układają w głowie słuchacza.

Isoty historii nie należy, zdaniem prof. Władczyki, szukać w zaburzeniach płciowych, jak mylnie twierdził niektórzy z historyków, lecz w przyrodzonej wadliwości ustroju psychicznego, polegającej na niewspółmierności między akcją świata zewnętrznego a egzystencją jednostki, a reakcją, jaką to ją na to akcję odpowiada. Stąd drobna przyczyna jest często u historyków powodem do niepomiarnej gwałtownej reakcji. Historia częściej spotyka się u kobiet, lecz zdarza się i u mężczyzn. Osoba tknięta historią, jest w społeczeństwie jednostką szkodliwą. Objawem historii jest często kleptomania, obmowa, kłamstwa i t. d.

Brak czasu zmusił szanownego prelegenta do skrócenia wykładu. Wiadomość ta spotkała została z wielkim żalem, gdyż oczekiwano wskazówek, co do sposobów leczenia, lub jeśli to jest niemożliwe, neutralizowania objawów historii. Pociągnęto się nadzieją, że prof. Władczyki, wypowiedzieć sechne pozostała część wykładu innym razem.

Na zakończenie szanowny prelegent wypowiedział kilka zdań, które oby jaknajszerszej rozejść się mogły.

Historia dotyka najczęściej kobiety, przez nie też przechodzi z pokolenia na pokolenie. Ważkę więc z historią podnieść należy przez ułożenie siosunków społecznych, przez podniesienie kobiety nie tylko formalnie, lecz i moralnie, faktycznie, do stanowiska, jako człowieka się należy. Rozwijanie poczucia godności w kobiecie, a głębokość szacunku do niej w mężczyźnie, nie ograniczanie znaczenia kobiety do sfery erotycznej, dając wreszcie kobiecie całkowitą wolność do rozwinięcia jej potrzeb i sił fizycznych i moralnych. Dopiero ta zmiana stanowić będzie silną podstawę do rozwoju zarówno społeczeństwa. Obi.

— **Na wpisy.** W niedzielę 21 marca r. b. w sali gimnazjum im. J. Lelewela w Wilnie przy ul. Mickiewicza Nr. 38 odbędzie się koncert na opłacenie wpisów szkolnych dla nierzakończonych uczni pomienionego gimnazjum, z udziałem pp. S. Grabowskiej, B. Jagminówny, H. Zubo-wiczowej, profesora Calkowskiego

D. H. „Bławat Wileński“

Wilno, Wileńska 31

od 1-go do 15 marca r. b.

Wyprzedaż towarów wełnianych

na garnitury, kossujmy i palta

z ustępstwem od 10 do 20 %

Obejrzanie towaru nie obowiązuje do kupna.

(fortepian) Stubiedy (fisharmonja) i Telmaszewskiego (wielonczela).
Przytem wykonane będą piękne utwory następujących kompozytorów: Franckiego (kwartet) „Panis Angelicus” niespiewany jeszcze w Wilnie, Massenet’a, Gounod’a, Grieg’a, Debussy’a, Poppa’a, Rachmaninowa, oraz nowe utwory znanego w Wilnie muzyka i kompozytora profesora p. K. Galkowskiego.

ROŻNE.

— (n) Wiece bezrobotnych czy wiece polityczny. W dniu 7 marca w cyrku Krejngla, przy ul. Ludwisarskiej, z inicjatywy Komisji Okręgowej Związków Zawodowych klasowych odbył się wiec bezrobotnych w sprawie walki z bezrobociem.

Sprawozdanie o przebiegu sprawy walki z bezrobociem złożył p. Godwod, który zaproponował przyjęcie rezolucji, żądającej aby władze odroczyły wyasygnowanie na roboty publiczne taką sumę, która wystarczałaby na zatrudnienie wszystkich bezrobotnych.

Następny mówca p. Bujko wskazał, że tylko rząd robotniczo-wolski będzie w stanie zadośćuczynić wszystkim potrzebom robotniczym. Mówiąc o fali reakcji, zalecając Polskę, p. Bujko wniósł okrzyk: „Precz z monarchizmem!”, poczem zabrani rozeszli się.

— (x) Zatarę szewców chałupników jeszcze nie zlikwidowany. Jak się dowiadujemy, zatarę szewców chałupników, który trwa już od dłuższego czasu dotąd nie jest jeszcze zlikwidowany. Przyczyna tkwi w tem, iż właściciele sklepów obuwia chcą im obniżyć 50 proc. dotychczasowego zarobku, zaś szewcy chałupnicy na zniżkę się nie zgadzają i nawet żądają podwyższenia dotychczasowych plac. Wobec powyższego w najbliższym czasie zostanie zwołana specjalna komisja łachowców, celem rozpatrzenia wysuwanych przez obie strony postulatów i zażegnania zatarę.

TEATR I MUZYKA.

— Reduta w teatrze na Pohulance. We czwartek „Ewa” szarlawskiego. W piątek dramat St. Zeromskiego „Turko”.

Bilety sprzedaje do przedkasy każdego przedstawienia biuro „Orbis” Mickiewicza 11 od 9—4.30 w dni powszednie i od 10—12.30 w niedziele, oraz księgarnia „Lektor” Mickiewicza 4 od 4—7 popoł. w dni powszednie i od 1—3 w niedziele. W dniu przedstawienia bilety nabywać można w kasie teatru od 11—2 i od 6—8 popoł.

— Koncert Crawford w Teatrze Polskim. W niedzielę 14 marca odbędzie się w Teatrze Polskim koncert z udziałem znakomitej śpiewaczki koloaudiowej Betty Crawford oraz wybitnego pianisty Felksa Szmanowskiego. Bilety do nabycia od czwartku w kasie teatralnej od 11—1 i 3—9 w.

— Występ Włodzimierza Keniga w Teatrze Polskim. W sobotę 13 marca, w sali Teatru Polskiego („Lutnia”) odbędzie się koncert ze współudziałem wybitnego skrzypki i kompozytora Włodzimierza Keniga z Warszawy oraz ułoiwionego śpiewaczki Zofii Borkiewicz-Wyleżyńskiej.

W programie: utwory: Beethovena, Pugnaniiego, Kriegera, Keniga, Werheima, Rózyckiego, Opieńskiego i in. Docho do koncertu przetranszja się na Kolo Opieki gimnazjum im. Zymuna Augusta. Początek o g. 8. wiecz.

Polska Macierz Szkolna

Walne zgromadzenie.

W dniu wczorajszym w sali Śniaderek U. S. B. odbyło się walne zebranie członków Polskiej Macierzy Szkolnej.

Obiad zagał w zastępstwie nieobecnego prezesa Centralnego Zarządu Macierzy dr. W. Węlskiowski p. Szymon Renigier; wniacając przedstawicieli województwa p. nac. Rzewuskiego i U. S. B. prof. dr. A. Parczewskiego oraz wszystkich zebranych.

Na przewodniczącego zebrania zaproszono dyrektora głównego zarz. P. M. Szk. p. J. Stemiera.

Zebrani uicili przez powołanie pamięci zmarłych członków towarzystwa poczem p. Rzewuski imieniem p. Wcjewody życzył zebranym owocnej pracy na polu oświaty.

Następnie po odczytaniu nadesłanych depesz dyrektor towarzystwa p. S. Ciozda odczytał sprawozdanie z działalności za rok ubiegły. Ze sprawozdania wynika, że sze-

roka propaganda idei pracy społecznej na polu oświatowym, skupienie wszystkich zawodów inteligencji polskiej oraz uświadomionych czynników innych warstw społecznych dały wyniki zupełnie dobre, bo liczba kół z 20 wzrosła do 56.

Nie mając zamiaru krzwić kultury polskiej szlucnie, tam gdzie jej nie chcą, towarzystwo nie widziało powodów do wstrzymania się z pracą tam, gdzie na kulturę polską czekają.

Zresztą proces wprowadzenia w życie ustaw językowych wskazał niezbicie, że ludność kresowa nie jest usposobiona wrogo do szkoły i kultury polskiej, lecz nawet garnie się do tej kultury i ma do niej szacunek.

Towarzystwo ma na odczarze Wileńszczyzny 115 szkół własnych z tego w powiatach: Wil.-Troickim 12, Święciańskim 13, Oszmiańskim 7, Postawskim 12, Brasławskim 5, Wilejskim 26, Dziśnieńskim 27 prócz tego w pow. Liozkim 6 i Wołozynskim 7.

Prócz tego prowadzone są kursy gimnazjalne im. Tadeusza (120 uczniów) i Seminarjum Nauczycielskie żeńskie (43 ucz.).

Wypożyczalnia przy Centrali posiada 3670 tomów z dziedziny literatury, historii, religii i nauk społecznych.

Kwesty uliczne w roku sprawozdawczym przyniosły 9.683 zł. 87 gr. Z list imiennych wpłynęła suma 23.722 zł. 62 gr. Ogólny bilans roczny zamknięto sumą 90.833 zł. 62 gr. przy dochodzie wyrażającym się cyfrą 3.097 zł. 90 gr.

Po wysłuchaniu sprawozdania członkowie Rady Nadzorczej p. Al. Buhardt imieniem Rady prosił o udzielenie absolutorium.

Przewodniczący otwiera dyskusję nad sprawozdaniem; przemawiali między innymi pp. K. Jocz, St. Rzewuski, prof. Alfons Parczewski, W. Studnicki poczem udzielono absolutorium.

Następnie wobec ukończenia kadencji niektórych członków dokonano wyborów władz: do zarządu centralnego wybrani zostali przez akklamację p. p. dr. W. Węlski, Leon Perkowski, Szymon Renigier, Stanisław Węlski i Tadeusz Kiersnowski jako kandydaci.

Do Rady Nadzorczej weszli: p. p. Ks. Józef Songin, Józef Sieworek, prof. Stanisław Kościakowski i dr. Fenski Świeżyński. Po dokonaniu wyborów przewodniczący zamknął zebranie dziękując staremu zarządowi za pracę i zachęcając w gorących słowach do dalszej owocnej pracy.

W. T.

wiem fakt wyjętym z odbioru wla-
nie mał miejsce, przy odbiorze
nieżdy okazany został Domowi Bankowemu
dowód osobisty, wydany w dniu 20.9.1922 r.
w Brześciu za Nr. 7189 z fotografią, jak to
zwykle jest przyjęte w praktyce bankowej.

Z wysokim szacunkiem

Dom Bankowy T. Bunimowicz.

E. Mieszkowski

Mickiewicza 22

KAPELUSZE

i CZAPKI na sezon wiosenny.

Przełarg

na obiekty rolne.

Urząd Wojewódzki w Wilnie, podaje niniejszym

do wiadomości, że w dniu 15 marca r. b. odbędą się

przetargi na wydzierżawienie majątków: Holbia, Biale w

powiecie Postawskim i Poniatycze w powiecie Wilejskim.

Blizsze szczegóły o wydzierżawianych majątkach

rolnych i warunkach przetargu znajdują się w podanych

wyżej Urzędach Starościńskich i wydziale Rolnictwa

i Weterynarii w Wilnie.

Spółdzielnia Rolna

Kresowego Związku Ziemia

Zawaina 1; telef. 1 — 47 telef.

boczny kolejowej 4 — 62.

Bacność

producenci rolni

Wydajemy zaliczki pod zastaw zboża.

NAJWYŻSZĄ CENĘ za zboże (żyto, owies, pszenicę

jęczmień i senię młac) producent osiągnąć może

dostarczając ziarno jednolite, dobre oczyszczone stano-

wiące przez to towar eksportowy.

Posiadając składy zbożowe, doczyszczające ziarno, a

zarazem będąc statym kontakcie z firmami zagranicznymi

mi w Rydze, rozpoczęliśmy wyjawianie zaliczek pod zastaw

do 50 proc. wartości. Zboże po odpowiednim doczyszczeniu

wysyłamy zagranicę.

Zwracamy uwagę na: 1) Ulgi taryfowe przyznane

przy eksporcie zboża przez Ministerstwo Kolei na łamane

listy przewozowe; 2) Ciężarna znacznej części Województwa

Wschodnich ze względu na dogodności ku portom w

Rydy; 3) Niskie taryfy kolejowe na Łotwie.

Wszystkie powyższe czynniki wydają się w Wilnie

jako bramy eksportowej w której zbierają się wszystkie

linje kolejowe, łączące drogą najkrótszą i najtańszą Ziemię

Wschodnią z Bałtykiem.

O warunkach dowiedzieć się można w

Biurze Spółdzielni Zawaina 1.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje

do wiadomości, iż w dniu 24 marca 1926 roku o

godzinie 12-iej w lokalu Dyrekcji Lasów (W. Pohu-

lanka 24) odbędzie się przetarg ustny i za pomocą

ofert pisemnych na sprzedaż działek ełatowych, wed-

ług obliczenia powierzchniowego, poszczególnych

drzew na pniu i materiałów drzewnych w stanie wy-

robionym w Nadleśnictwach Dyrekcji: Dziśnieńskim,

Smorogńskim, Druskiennickim, Jeziorskim, Oszmiań-

skim, Bakszańskim i innych.

Wykaz jednostek sprzedaży, warunki przetargow-

we, szematy umów i ofert, są do przejrzania w godzi-

nach urzędowych w D. L. P. w Wilnie.

Dyrekcja Lasów Państwowych

w Wilnie.

Z tułaczki po morzach

dalekich.

I.

Na falach oceanu.

„O, panie! zebym ja tylko była

mężczyzną! — Bez względu na byłąbym

marynarzem...”

„No, oczywiście: złote guziki, ga-

lony...”

„Panie! tylko proszę bez tych oso-

bistych wyliczek. Pan wie, że ja

głupich żartów nie lubię...”

„Ależ panie Ninko! czyż pozwo-

libym sobie na coś podobnego

względem pani?”

„Wiem, że? — czy mam to uwa-

żać za pańskie o mnie zdanie?”

„Chyba...”

„...? — Panie! pan jest bezczelny!”

„No dobrze, ale pocóż pan sam

jest marynarzem?”

„Ludzie chodzą po wypadkach,

a wypadki po ludziach...”

„Ee — z panem doprawdy po-

ważnie mówić nie można!”

„Czyżby? Ale bardzo proszę!”

„No bo przecież to życie na mo-

rzezu ma tyle w sobie uroku. Pełne

zmagania się z rozszalałym żywiołem,

pełne niebezpieczeństw czynających

na każdym kroku, pełne nieoczeki-

anych, jak dla nas, ludzi lądowych,

wieżeń. Ta cudowna natura, to cią-

głe z nią współzycie, a wreszcie ten

pobyt w samym poście — jedno nie-

rozetwalne ogniwo awanturniczych

przygód!”

„O tak! szczególnie gdy się to

piękne, boskie morze widzi z plaży

w Gdyni i gdy śniadanie je się do

łózka w pensjonacie, na obiad idzie

się do „Gwiazdy Pomorza”, a wie-

zór spęza się na dancingu w „Ri-

wierze!”

„Jednak z ust pańskich kolegów

styszałem coś odmiennego. A pan

jest okropnym materialistą, nie posia-

dającym za grosz w sobie poezji!”

„Zato pani ma jej w sobie za

dużo. A czy wolno zapytać, z kim

pani rozmawiała?”

„Chciałaby z Zygmuntem B.”

„Tak i myślałem. Ale coż ja na to

poradzę, że mi Bóg odmówił tej

iskry bożej, którą ludzie pospolicie

zwa bujną fantazją. A czy nie opo-

wiaał on pani o swej walce z reki-

nem?”

„Właśnie...”

„A, to co innego! A czy pani wie,

że ja z tym samym rekinem też wal-

czyłem i śmiem twierdzić, że nawet

znacznie dzielniej...”

„Jako? a tym samym? z nożem

w ręku?”

„Nie, tylko z widelcem... na ta-

lerzu!”

„Czyż być może? To on mi tak

bezczelnie kłamał?”

„Niestety! Aby jednak pani nie

martwić ostatecznie, powiem coś na

pocieczę. Otóż to tak uwielbiane

przez nią morze na rzeczywiście dużo

swoich zalet i powabów...”

„A widzi pani? Tylko niech pan

mówi szczerze!”

„Ależ z największą przyjemnością,

panko Ninko. Wierzę przedewszystkiem

jak to pani określa, to ciągle współ-

życie z naturą, które uspakaja nasze

nerwy, koł wszelkie zmartwienia i

dnia ani nocy, niema przejmującego

do kości chłodu ani tropikalnego u-

palu, niema burzliwego wichru i

sennej ciszy — jest tylko jedno:

„Polonia”

ul. Mickiewicza 22

Miejski Kinematograf

KULTURALNO-OŚWIATOWY

SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

Drż będzie wy-

świetlany film

Nad program: Ridolini! prowadzi śledztwo

Kasa czynna: w niedziele od godz. 2 m. 30. w powszednie dni od godz. 3 m. 30.

Początek seansu: od godz. 3-iej w powszednie dni od godz. 4-iej.

CENA BILETÓW: Parter 50 gr. Amfiteatr i balkon 25 gr.

Od dnia 27 lutego pobiera się dodatek na pomoc bezrobotnym od biletów: na parter 10 gr., balkon 5 gr.

PREMIERAI

Ceny zmniejszone.

Najnowsza i najlepsza kracja królów śmiechu.

Pat i Patachon

„Helios”

„Pieśń duszy”

„Miljardery”

„Kamienie żółciowe”

„Obawy”

„Obawy”

„Kamienie żółciowe”

„Obawy”

„Kamienie żółciowe”

„Obawy”

„Kamienie żółciowe”

„Obawy”

„Kamienie żółciowe”

„Obawy”

„Kamienie żółciowe”

„Obawy”

„Kamienie żółciowe”

„Obawy”

„Kamienie żółciowe”

„Obawy”

„Kamienie żółciowe”

„Obawy”

„Kamienie żółciowe”

„Obawy”

„Kamienie żółciowe”

„Obawy”

„Kamienie żółciowe”

„Obawy”

„Kamienie żółciowe”

„Obawy”

„Kamienie żółciowe”